

Sygn. akt *I ACa 799/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mariola Głowacka (spr.)

Sędziowie: SA Krzysztof Józefowicz

SO (del.) Maciej Rozpędowski

Protokolant: st.sekr.sąd. Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. w W.**

przeciwko **S. (...)**

**z siedzibą w Ś.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt I C 1626/16

1. prostuje oznaczenie strony pozwanej w rubrum zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce „przeciwko S. (...) Ś.” wpisuje „S. (...)w Ś.”,
2. oddala apelację,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Krzysztof Józefowicz SSA Mariola Głowacka SSO (del.) Maciej Rozpędowski

Sygn. akt I ACa 799/17

## UZASADNIENIE

Powódka A. z siedzibą w W. pozwem z dnia 28 października 2016r. wniosła o zasądzenie od pozwanego S. (...) w Ś. kwoty 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2016r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Kwota dochodzona pozwem stanowi karę umowną

wynikającą z punktu 9 umowy przedwstępnej nr (...) z dnia 28 sierpnia 2015r. za nie zawarcie, z winy pozwanego, umowy przyrzeczonej.

Pozwany S. (...) Ś. w odpowiedzi na pozew z dnia 1 grudnia 2016r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lipca 2016r. do dnia zapłaty, kosztami postępowania w całości obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka A. w W. dokonała ogłoszenia dotyczącego pozyskania lokalu na potrzeby B. (...) Ś. nr sprawy (...). Wraz z ogłoszeniem została udostępniona standaryzacja jednostek terenowych A. (...) oraz szczegółowe wymagania dotyczące systemu alarmowego i kontroli dostępu oraz formularz ofertowy (zał. nr 1 do ogłoszenia). W odpowiedzi na to ogłoszenie wpłynęły trzy oferty:

- M. P. - nieruchomość położona w Ś. przy ul. (...),
- K. K. i M. B. - nieruchomość położona w Ś.. przy ul. (...),
- S. (...) - nieruchomość położona w Ś.. przy ul. (...).

Po otwarciu ofert, które wpłynęły do W. stwierdzono, że wszystkie trzy oferty wpłynęły w terminie, jednak tylko dwie z nich spełniały wszystkie wymogi zawarte w ogłoszeniu i przeszły do dalszego etapu wyłonienia oferenta. Wśród jednej z nich była oferta S. (...) w Ś.. W dniu 23 kwietnia 2015r. członkowie komisji powódki dokonali wizytacji dwóch lokali: na ul. (...) (oferent K. M. P.) oraz na ul. (...) (oferent S. (...)). Powódka sprawdziła obydwie lokalizacje pod względem dostępności infrastruktury teleinformatycznej. Powódka do drugiego etapu postępowania zakwalifikowała następujące oferty: K. M. P. oraz S. (...). W dniu 5 sierpnia 2015r. odbyło się spotkanie powódki z oferentem nieruchomości położonej w Ś. przy ul. (...) - S. (...)w celu konkretyzacji szczegółów związanych z przygotowaniem obiektu do wymogów A. oraz doprecyzowania istotnych elementów ewentualnej umowy przedwstępnej jak i przyszłej umowy najmu. Pismem z dnia 24 sierpnia 2015r. zespół negocjacyjny w osobach A. N., B. P., A. M., M. J. oraz B. B. wytypował jako ofertę najkorzystniejszą lokal pozwanego S. (...) położony przy ul. (...) w Ś. pod względem funkcjonalności i właściwości użytkowych oraz w kwestii kosztów np. niższa kwota czynszu i niższe koszty eksploatacji. W dniu 27 sierpnia 2015r. powódka wybrała i zaakceptowała ofertę S. (...)jako najkorzystniejszą i zaprosiła pozwanego na podpisanie umowy przedwstępnej, której termin podpisania został wyznaczony na 28 sierpnia 2015r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 28 sierpnia 2015r. S. (...) reprezentowany przez jej prokurenta P. D. i członka Zarządu F. W. zawarł z A. (...) reprezentowaną przez D. (...)w (...) Oddziale (...) umowę przedwstępną nr (...) dotyczącą umowy najmu lokalu w budynku położonym w Środzie Wlkp. przy ul. (...) na okres 10 lat, w skład którego wchodzić będzie ok. 259,70 m<sup>(2)</sup> powierzchni biurowej. Strony ustaliły, że pozwany jako wynajmujący będzie zobowiązany do dnia 30 grudnia 2015r. na własny koszt zakończyć wszelkie roboty budowlano-adaptacyjne i przystosowawcze w lokalu. Do dnia 31 grudnia 2015r. miało nastąpić podpisanie umowy przyrzeczonej (pkt 3 umowy przedwstępnej). W umowie wskazano, że w przypadku niezawinionych przez pozwanego przyczyn przedłużających roboty remontowo-adaptacyjne i przystosowawcze w lokalu, pozwany będzie mógł je zakończyć do dnia 31 maja 2016r. o czym poinformuje pisemnie najemcę (powódkę) najpóźniej do dnia 30 listopada 2015r. Jednocześnie wskazano w umowie, że gdy zawarcie umowy ostatecznej najmu lokalu nie będzie możliwe do 31 grudnia 2015r. to pozwany (wynajmujący) zobowiązuje się do przedłużenia okresu najmu aktualnego B. (...) w Ś. przy ul. (...) na dotychczasowych warunkach. Strony w w/w umowie zawarły również zapis dotyczący kary umownej (pkt 9 umowy) tj. strony oświadczyły, że w przypadku nie zawarcia umowy przyrzeczonej z winy wynajmującego w terminach określonych w pkt 3 umowy, w tym w przypadku niedotrzymania przez wynajmującego terminów wykonania robót określonych w pkt 3 umowy, wynajmujący zobowiązany będzie do zapłaty na rzecz najemcy kary umownej w wysokości 150.000 zł. Dodatkowo

strony ustaliły miesięczny czynsz najmu za 1 m<sup>(2)</sup> na 30 zł netto za powierzchnię biurową i 25 zł netto za powierzchnię komunikacyjną (pkt 6 umowy).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany pismem z dnia 26 listopada 2015r. poinformował powódkę, iż prace przygotowawcze w lokalu w Ś. przy ul. (...) zgodnie z założonymi wymogami nie zostaną zakończone do 31 grudnia 2015r. wskazując, że opóźnienie wynika z przyczyn formalnych związanych z przygotowaniem dokumentacji techniczno-projektowej lokalu wymagającej konsultacji z najemcą. Pozwany wyznaczył termin zakończenia prac remontowo-przygotowawczych do dnia 31 maja 2016r. W dniu 10 grudnia 2015r. strony podpisały aneks do umowy przedwstępnej na mocy którego pozwany zobowiązał się zakończyć wszelkie roboty remontowo-adaptacyjne i przystosowawcze lokalu do dnia 31 maja 2016r. Ostateczną umowę najmu pozwany zobowiązał się zawrzeć do dnia 17 czerwca 2016r. Pozwany pismem z dnia 15 kwietnia 2016r. poinformował powódkę, że z przyczyn finansowo-technicznych nie jest możliwe przystosowanie pomieszczeń w budynku przy ul. (...) dla siedziby powódki. W uzasadnieniu wskazał, że przeprowadził postępowanie przetargowe i okazało się, że każda ze złożonych ofert opiewa na znacznie większą kwotę, niż ta podana jako zabezpieczenie przez Szpital na remont. Pozwany w piśmie podał również, że niemożliwe jest zapewnienie siedziby dla powódki przy ul. (...), gdyż przystosowanie obiektu do wymogów powódki jest zbyt kosztowne oraz, iż budynek nie posiada odpowiednich łączy internetowych wymaganych przez powódkę. Pismem z dnia 15 czerwca 2016r. pozwany S. (...) odstąpił od umowy przedwstępnej nr (...) dotyczącej umowy najmu lokalu na potrzeby Biura Powiatowego powódki w Ś.. Powódka pismem z dnia 1 lipca 2016r. poinformowała pozwanego o naliczeniu kary umownej w wysokości 150.000 zł zgodnie z notą obciążeniową, która została wystawiona stosownie do pkt 9 umowy przedwstępnej i wezwała do uregulowania w/w kwoty na wskazany rachunek bankowy w terminie 7 dni od otrzymania pisma. Pismo zostało odebrane przez pozwanego w dniu 6 lipca 2016r. Powódka pismem z dnia 27 lipca 2016r. wezwała ponownie pozwanego do zapłaty kwoty 150.000 zł tytułem zapłaty kary umownej (pkt 9 umowy przedwstępnej) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia oznaczonego jako termin zapłaty tj. od dnia 12 lipca 2016r. do dnia zapłaty. Pozwany pismem z dnia 3 sierpnia 2016r. w odpowiedzi na wezwanie powódki z dnia 27 lipca 2016r. odmówił zapłaty kary umownej w kwocie 150.000 zł z uwagi na odstąpienie przez pozwanego od umowy traktując umowę jako nie zawartą.

Sąd pierwszej instancji powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie wyjaśnień przesłuchanego za stronę pozwaną jej Prezesa F. W., zeznań przesłuchanych świadków - L. C., A. M., M. J., S. W. oraz P. D., a także dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. W związku z zakwestionowaniem przez powódkę złożonych przez pozwanego kserokopii kosztorysów inwestorskich, kosztorysu ofertowego oraz projektu remontu B. (...) w Ś.. pozwany przedłożył oryginały dokumentów - kosztorysu inwestorskiego z dnia 15 grudnia 2015r., kosztorysu ofertowego wewnętrznej instalacji elektrycznej z grudnia 2015r. i kosztorysu inwestorskiego z listopada 2015r. W/w dokumenty jak i m.in. zeznania świadka S. W. potwierdzają fakt, że zlecenie projektu firmie zewnętrznej zatrudnionej przez pozwanego oraz wykonania tego projektu nastąpiło już po zawarciu przez strony umowy przedwstępnej, a nie przed podpisaniem umowy. Świadek S. W. jednoznacznie zeznał, że nie wykonywał kosztorysu na zlecenie pozwanego przed podpisaniem przez strony umowy. Ponadto wskazał, że wytyczne projektowe do lokalu mieszczącego się przy S. (...) otrzymał we wrześniu 2015r. tj. po podpisaniu umowy przedwstępnej przez strony. Tym samym określenie przez pozwanego w umowie przedwstępnej kwoty 300.000 zł jako kosztu wykonania robót remontowo-przygotowawczych do lokalu zgodnie z wymogami (...) w Ś. nastąpiło bez jakiegokolwiek kosztorysu. Sąd dał wiarę zeznaniom L. C., A. M. oraz M. J.. Świadkowie zeznawali spójnie, logicznie i w sposób przekonywujący. Okoliczności podawane przez w/w świadków znalazły potwierdzenie w dokumentacji zgromadzonej w sprawie. Jak chodzi o zeznania świadka S. W. to Sąd uznał je za wiarygodne z tym, że moc dowodowa tych zeznań była nieznaczną w szczególności jeżeli chodzi o okoliczności dotyczące ustalonej przez pozwanego kwoty 300.000 zł jako kwoty za remont lokalu. Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom świadka P. D. - byłego prokurenta pozwanego. Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania P. D. w części dotyczącej ustalenia kwoty 300.000 zł jako szacunkowy koszt wykonania robót remontowo-przygotowawczych w lokalu zgodny z wymogami odnośnie standaryzacji jednostek terenowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (zał. 7 do umowy przedwstępnej) oraz zgodny z protokołem nr (...), a ustalenia powyższej kwoty na podstawie wykonanego kosztorysu przez firmę (...). W sprzeczności z tymi zeznaniami stoją daty wykonania kosztorysów inwestorskich a także kosztorysów ofertowych sporządzonych przez firmę, której współwłaścicielem

jest S. W.. Ponadto pozostają w sprzeczności z samymi zeznaniami świadka S. W., który zaprzeczył by wykonywał jakiegokolwiek kosztorys do lokalu przy ul. (...) przed podpisaniem umowy przedwstępnej przez strony oraz, żeby podawał kwotę 300.000 zł jako całkowity koszt remontu lokalu. Stąd Sąd uznał, że zeznania świadka P. D. o wykonaniu kosztorysu przed podpisaniem umowy przedwstępnej i na tej podstawie ustaleniu kwoty 300.000 zł jako całkowitego kosztu remontu, są niezgodne z prawdą i nie znajdują odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom złożonym za stronę pozwaną przez Prezesa Zarządu pozwanego S. (...) Zeznania te nie miały oparcia w dokumentacji ani nie korespondowały z zeznaniami świadków zawnioskowanych przez powódkę, które Sąd ocenił za wiarygodne. W szczególności Sąd nie uznał za wiarygodne zeznania w/w odnośnie nie podpisywania aneksów do umowy przedwstępnej z dnia 28 sierpnia 2015r., gdyż są one sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

W tak ustalonym stanie faktycznym i po dokonanej ocenie przeprowadzonych dowodów Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lipca 2016r. do dnia zapłaty tytułem kary umownej za niewywiązanie się przez pozwanego z zobowiązania wynikającego z umowy z dnia 28 sierpnia 2015r. (umowy przedwstępnej). Bezspornym było, że strony zawarły w dniu 28 sierpnia 2015r. umowę przedwstępną dotyczącą najmu lokalu położonego w Ś.. przy ul. (...) oraz, że pozwany zobowiązał się na własny koszt i ryzyko przeprowadzić w tym lokalu remont, celem przystosowania lokalu do standardów określonych przez A. (...) dla jednostek terenowych będących siedzibami B.. oraz zgodnie ze wzajemnymi ustaleniami z protokołu nr (...) z dnia 5 sierpnia 2015r. Nadto poza sporem pozostawało, że to pozwany określił kwotę 300.000 zł jako całkowity koszt robót remontowo-adaptacyjnych i przystosowawczych lokalu. Sporne zaś pozostawało czy istniały przesłanki do naliczenia kary umownej oraz czy powódka słusznie domaga się zasądzenia tej kary od pozwanego.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że karę umowną w wysokości 150.000 zł strony uregulowały w pkt 9 umowy przedwstępnej ustalając, że w przypadku nie zawarcia umowy przyrzeczonej z winy wynajmującego (pozwanego) w terminach określonych w pkt 3 umowy tj. do 31 grudnia 2015r. lub w przypadku przedłużających się robót remontowo-adaptacyjnych i przygotowawczych w lokalu do dnia 31 maja 2016r., ustanawiają odpowiedzialność w formie kary umownej.

Sąd pierwszej instancji obciążenie pozwanego przez powódkę karą umowną uznał – co do zasady – za prawidłowe. Strony umówiły się na karę umowną za nie zawarcie umowy przyrzeczonej w związku z niedotrzymaniem terminów wykonania robót określonych w pkt 3 umowy przedwstępnej, zaś pozwany odstąpił od realizacji umowy przedwstępnej nr (...) dotyczącej umowy najmu lokalu na potrzeby B. (...) w Ś.. pismem z dnia 15 czerwca 2016r. Zgodnie z treścią art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Stosownie do § 2 tegoż przepisu dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się z zobowiązania przez zapłatę kary umownej. Z art. 483 § 1 k.c. zawierającego legalną definicję kary umownej wynika, że stanowi ona zastrzeżenie, wedle którego naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, nastąpi przez zapłatę określonej sumy pieniężnej. Kara umowna zwana również odszkodowaniem umownym, a także karą konwencjonalną lub karą wadialną stanowi dodatkowe zastrzeżenie umowne. Najistotniejszą funkcję, jaką pełni kara umowna, jest jednak funkcja kompensacyjna. Kara umowna jest surogatem odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 lipca 2005r. IACa 368/05, OSAB 2005, nr 3, poz. 3). Ma na celu naprawienie szkody poniesionej przez wierzyciela na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2003r. III CKN 122/01, LEX nr 141400). W myśl art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Sąd podzielił dominujący w doktrynie i orzecznictwie pogląd, że sformułowanie w art. 483 § 1 k.c. „naprawienie szkody może nastąpić przez zapłatę określonej sumy” oznacza jedynie tyle, że zastrzeżona kara

umowna ma zrekompensować wszelkie niedogodności, jakie dotyczą wierzyciela, a ich przyczyną jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia głównego. Nie jest więc zasadne dopatrywanie się w art. 483 § 1 k.c. normy uzależniającej roszczenie o zapłatę kary umownej od faktu powstania lub zwiększenia się szkody. Zerwaniu ulega także związek przyczynowy pomiędzy sankcją w postaci kary umownej a poniesieniem szkody przez wierzyciela. Kara umowna ma rekompensować ogół skutków jakie towarzyszą niewykonaniu zobowiązania w sferze interesów wierzyciela. Wzgląd na autonomię woli podmiotów sprawia, iż przyczyny dla których zastrzeżono karę umowną, mogły zmierzać do zaspokojenia wszelkich, znanych tylko wierzycielowi interesów. Wierzyciel jest zobowiązany do wykazania szkody wtedy, gdy podejmuje próby poszukiwania rekompensaty z tytułu naruszenia więzi umownej na zasadach ogólnych w trybie art. 471 k.c. Decyzja o zabezpieczeniu wykonania zobowiązania karą umowną ma poprawić sytuację wierzyciela korzystającego z zabezpieczenia przed wierzycielami, których interesy w taki sposób nie są chronione. Gdyby od niego również oczekiwać wykazania szkody, to jego sytuacja faktyczna i prawna byłaby zrównana z wierzycielem niekorzystającym z zabezpieczenia, a równocześnie z uwagi na art. 484 § 1 zdanie drugie k.c. byłby narażony na ryzyko działania przeciwko sobie z uwagi na niemożność żądania odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary umownej. Wierzyciel dla którego zastrzeżona została kara umowna nie ma obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody oraz, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Dla realizacji przysługującego mu roszczenia o zapłatę kary umownej musi jednak wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005r. V CK 869/04, LEX nr 150649). Tym samym w niniejszej sprawie powódka nie musiała wykazywać, że poniosła szkodę oraz wysokość tej szkody.

Sąd pierwszej instancji odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu braku zawinienia wskazał, że kara umowna istotnie należy się wierzycielowi w zasadzie tylko wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. W wypadku kary umownej zastrzeżonej na wypadek nieterminowego spełnienia świadczenia niepieniężnego oznacza to, że kara umowna należy się jedynie w wypadku zwłoki dłużnika (476 k.c.). Nie można natomiast żądać kary umownej, gdy dłużnik obalił wynikające z art. 471 k.c. domniemanie, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Powyższa przesłanka roszczenia o zapłatę kary umownej jest konsekwencją ujęcia kary umownej w przepisach art. 483 i 484 k.c. jako surogatu odszkodowania należnego z tytułu odpowiedzialności kontraktowej. Świadczy o tym także lokata wymienionych przepisów, które są zamieszczone w tym samym dziale kodeksu cywilnego, co art. 471 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1999r. III CKN 166/98). Sąd podzielił ugruntowany w doktrynie pogląd, że dopuszczalne jest zastrzeżenie w umowie uprawnienia wierzyciela do żądania kary w wypadku, gdy przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania są okoliczności niezawinione przez dłużnika. O skuteczności takiej klauzuli przesądza zwłaszcza art. 473 § 1 k.c. dopuszczający możliwość modyfikacji ogólnych reguł odpowiedzialności dłużnika (J. Jastrzębski „Odsetki za opóźnienie a kara umowna” *Palestra* 2004 z. 7-8, s. 54). Rozwiązanie to jest również określane mianem kary umownej, choć z uwagi na treść jaką zawiera, bardziej zasadne jest określanie go jako zastrzeżenia o charakterze gwarancyjnym (J. Dąbrowa (w:) *System prawa cywilnego t. III*, cz. 1, s. 829; M. Piekarski (w:) *Komentarz t. II*, 1972, s. 1185; K. Zagrobelny (w:) *E. Gniewek, Komentarz*, 2006, s. 826).

Sąd pierwszej instancji mając na uwadze powyższe za nietrafny uznał zarzut pozwanego, że kara umowna nie należy się powódce, gdyż do opóźnienia doszło z przyczyn od wynajmującego niezależnych. Brzmienie postanowienia zawartego w pkt 9 umowy nie pozostawia wątpliwości, że strony umówiły się o karę umowną za opóźnienie w wykonaniu robót remontowo-adaptacyjnych i przygotowawczych w lokalu. Terminy opóźnienie i zwłoka są na gruncie prawa cywilnego odmiennie definiowane. Przez opóźnienie rozumie się każdy przypadek niewykonania zobowiązania w terminie, nawet wówczas, gdy termin nie zostanie dotrzymany z przyczyn niezależnych od opóźniającego się. Natomiast zwłoki (nazywanej opóźnieniem kwalifikowanym) dopuszcza się dłużnik, który nie wykonuje umowy w terminie z przyczyn od niego zależnych. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że to pozwany wskazał w umowie przedwstępnej koszt wykonania robót remontowo-adaptacyjnych i przygotowawczych na kwotę 300.000 zł znając cały zakres wymogów stawianych przez powódkę zgodnie z załącznikami zawartymi w ofercie przetargowej jak i w umowie.

Podnoszona okoliczność, że późniejsze oferty zgłoszone w ramach przetargu ogłoszonego przez pozwanego Szpital na podwykonawców były wyższe niż w/w kwota, nie usprawiedliwia niewywiązania się przez pozwanego z postanowień umowy. Pozwany przystępując do przetargu ogłoszonego przez powódkę winien poczynić stosowne działania tj. m.in. zlecić przeprowadzenie kosztorysu inwestorskiego, żeby ustalić planowane koszty wykonania robót. Pozwany od zgłoszenia swojej oferty i zakwalifikowania się w kwietniu 2015r. do drugiego etapu postępowania przetargowego miał wystarczającą ilość czasu do dokonania stosownych kalkulacji kosztów wymaganych robót, które mógł przedstawić na dzień podpisywania umowy przedwstępnej w sierpniu 2015r. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, że takie działania podejmował. Dopiero po podpisaniu umowy pozwany zlecił wykonanie projektu remontu lokalu Biura Powiatowego (...) w Ś. firmie zewnętrznej we wrześniu 2015r. Natomiast kosztorys inwestorski, kosztorys ofertowy wewnętrznej instalacji elektrycznej czy kosztorys inwestorski dotyczący robót instalacji wodnokanalizacyjnych, co, wentylacji i klimatyzacji zostały sporządzone jeszcze później bo dwa pierwsze w grudniu 2015r., a ostatni w listopadzie 2015r. Natomiast dopiero w lutym 2016r. ogłoszony został przez pozwanego Szpital przetarg na podwykonawców z terminem składania ofert do 10 marca 2016r. Zdaniem Sądu bezczynność pozwanego w podejmowaniu działań była duża. W konsekwencji Sąd uznał, że postępowanie pozwanego doprowadziło do opóźnienia i to z przyczyn zależnych od pozwanego.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że pozwany nie wykonał zobowiązania w umówionym terminie tj. do 31 maja 2016r., a więc ziściło się uprawnienie powódki do naliczenia kary umownej. W ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie wniosków pozwanego o miarkowanie kary umownej. Art. 484 § 2 k.c. przewiduje możliwość zmniejszenia wysokości kary umownej (tzw. miarkowania) w sytuacji, gdy zobowiązanie z którym powiązana jest kara, zostanie w znacznej części wykonane lub gdy kara umowna będzie rażąco wygórowana. Pozwany zarzucił, że kara umowna jest rażąco wygórowana, a nadto, iż powódka wobec zapewnienia jej dotychczasowej siedziby i nie stracenia możliwości normalnego funkcjonowania nie poniosła szkody. Pozwany wskazał też, że zasądzenie kary umownej godzi w zasady współżycia społecznego.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że obok funkcji odszkodowawczej zastrzeżona kara umowna odgrywa (równie doniosłą) funkcję represyjną. Ta druga funkcja zdaje się być przy tym o tyle istotna, gdy zważyć na samo nazwanie tego surogatu odszkodowania przez ustawodawcę karą. Element represji wyraża się w uniezależnieniu prawa do domagania się należności z tytułu kary umownej od wielkości szkody (art. 484 § 1 zdanie pierwsze k.c.). Zatem wierzyciel, nawet jeżeli poniósł niewielki uszczerbek majątkowy związany z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, może żądać zapłaty kwoty ustalonej w umowie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2003r. III CKN 122/01). Przyjmuje się nawet, że okoliczność, iż wierzyciel nie poniósł szkody z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie pozbawia go prawa dochodzenia kary umownej od dłużnika (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2006r. I ACa 882/05). Zdaniem Sądu nie sposób jest zatem uznać, by ukształtowanie kary umownej na poziomie przewidzianym w umowie przedwstępnej dało się zakwalifikować jako rażąco wygórowane. Zwłaszcza, a może przede wszystkim, gdy zważyć na okoliczność, iż w niniejszym postępowaniu strony występowały jako podmioty trudniące się działalnością gospodarczą i jako takie - chociażby z uwagi na okoliczność nieporównywalnie częstszego zawierania umów tego rodzaju - miały możliwości zabezpieczenia własnych interesów majątkowych. Pozwany nie wykazał też, żeby ustalona przez strony wysokość kary umownej godziła w zasady współżycia społecznego. Obowiązkiem powódki, zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., było wykazanie istnienia i treści zobowiązania łączącego ją z pozwanym, a także faktu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego przez pozwanego. W konsekwencji Sąd uznał, że powódka wykazała, iż strony łączyła umowa przedwstępna z dnia 28 sierpnia 2015r. poprzedzona spotkaniem negocjacyjnym w celu konkretyzacji szczegółów związanych z przygotowaniem obiektu do wymogów powódki oraz doprecyzowania istotnych elementów ewentualnej umowy przedwstępnej jak i przyszłej umowy najmu w dniu 5 sierpnia 2015r., a także niewykonanie w umówionym terminie zobowiązań zawartych w pkt 3 umowy przedwstępnej z dnia 28 sierpnia 2015r. z winy pozwanego.

Sąd pierwszej instancji o odsetkach orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby było to następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powódka pismem

z dnia 1 lipca 2016r. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 150.000 zł tytułem kary umownej w terminie 7 dni od daty otrzymania w/w pisma. Pozwany pismo to odebrał dnia 6 lipca 2016r., stąd odsetki Sąd zasądził od dnia 14 lipca 2016r.

Sąd pierwszej instancji o kosztach postępowania orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., który to przepis stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Stroną, która przegrała niniejsze postępowanie jest pozwany, stąd zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.917 zł na którą składała się opłata od pozwu - 7.500 zł, koszty zastępstwa prawnego powódki - 5.400 zł ustalone na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2016 poz. 1667) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany S. (...) w Ś. zaskarżając wyrok w całości i domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, a także kosztów postępowania apelacyjnego. Ewentualnie pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez miarkowanie kary umownej.

Powódka A. (...)w W. w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pozwany w apelacji podniósł zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i zarzuty naruszenia prawa procesowego. Wobec okoliczności, że prawidłowość zastosowania prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie w oparciu o prawidłowe ustalenie stanu faktycznego najpierw nastąpi ocena zarzutów o charakterze procesowym przy czym ewentualne uchybienia w tym zakresie pozostają dla postępowania odwoławczego o tyle istotne, o ile miały one wpływ na wydane rozstrzygnięcie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997r. II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112).

Wbrew zarzutowi pozwanego przytoczonemu w apelacji Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia art. 233 k.p.c. dokonując oceny wyjaśnień złożonych przez F. W. - Prezesa Zarządu pozwanej Spółki. W orzecznictwie wskazuje się, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej - niż przyjął Sąd - wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie przez skarżącego. Zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów polega na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001r., II CKN 588/99; z dnia 2 kwietnia 2003r. I CKN 160/01; z dnia 15 kwietnia 2004r. IV CK 274/03; z dnia 29 czerwca 2004r., II CK 393/03). Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Sąd pierwszej instancji w świetle materiału zebranego w aktach niniejszej sprawy zasadnie odmówił dania wiary wyjaśnieniom złożonym przez F. W. na rozprawie w dniu 7 lutego 2017r. Wyjaśnienia te nie znalazły potwierdzenia zarówno w dokumentach złożonych do akt sprawy jak i nie korespondowały z zeznaniami świadków przesłuchanych w sprawie, które Sąd pierwszej instancji ocenił jako wiarygodne. Pozwany zarzucił, że powódka w imieniu której miał działać zastępca d. (...) narzuciła pozwanemu wykonanie robót dodatkowych, których koszt miał wynosić około 100.000 zł. Pozwany nie zaoferował jednak Sądowi pierwszej instancji dowodu z zeznań zastępcy d. (...) z którym w dniu 7 kwietnia 2016r., a potem w maju 2016r. miały być prowadzone rozmowy na temat zakresu prac dodatkowych (vide: wyjaśnienia F. W. - k. 459 akt). L. C. jest Dyrektorem powódki od 25 stycznia 2016r. (vide: k. 428 akt), stąd

wykluczonym jest, żeby to z nią mogły być prowadzone rozmowy w dniu 7 kwietnia 2016r. Powódka w odpowiedzi na apelację zaprzeczyła, żeby zakres prac, które miał wykonać pozwany, został przez A. rozszerzony po podpisaniu umowy przedwstępnej. Stąd ciężar udowodnienia tej okoliczności, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał na pozwanym. Pozwany tego faktu nie wykazał. Nie zeznał o nim P. D., który od grudnia 2014r. do lutego 2016r. był prokurentem w pozwanej Spółce. Powyższa okoliczność nie wynika także z pisma pozwanego z dnia 15 kwietnia 2016r. w którym jest mowa o spotkaniu w dniu 7 kwietnia 2016r., ale nie ma mowy o pracach dodatkowych narzuconych pozwanemu przez powódkę (vide: k. 173 akt). F. W. - Prezes Zarządu pozwanej Spółki podpisał w imieniu pozwanego umowę przedwstępną z powódką. Zdaniem Sądu jest on więc zainteresowany korzystnym rozstrzygnięciem niniejszego procesu na rzecz pozwanego. Ponieważ żadnym innym przeprowadzonym dowodem wyjaśnienia F. W. nie zostały potwierdzone, zasadnie Sąd pierwszej instancji odmówił dania im wiary w szczególności w przedmiocie prac dodatkowych. W apelacji nie zarzucono, że Sąd pierwszej instancji dokonując oceny wyjaśnień F. W. uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie podano także czy i w jaki sposób nie danie wiary wyjaśnieniom F. W. wpłynęło na treść ustaleń dokonanych w sprawie. Przy czym w apelacji pozwany nie zarzucił dokonanie przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń w sprawie.

F. W. na rozprawie w dniu 7 lutego 2017r. wyjaśnił, że żaden aneks do umowy w przedmiocie prac dodatkowych nie został sporządzony. Nadto podał, że „na piśmie nie było zmian co do prac remontowych, dodatkowych” (vide: k. 459 akt).

Wbrew zarzutowi przytoczonemu w apelacji powódka na skutek nie wykonania zobowiązania przez pozwanego poniosła szkodę, która w piśmie procesowym z dnia 3 kwietnia 2017r. została wskazana na kwotę 364.645,20 zł wliczoną za okres 10 lat (vide: k. 854 akt). W dniu 30 marca 2017r. w P. pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. i powódką została zawarta umowa najmu pomieszczeń w nieruchomości przy ul. (...) w Ś. (vide: k. 872-882 akt). Od 1 kwietnia 2017r. powódka wynajmuje te pomieszczenia za kwotę 12.484,50 zł miesięcznie podczas, gdy pozwanemu za wynajem płaciłaby 9.445,79 zł miesięcznie (vide: k. 854 akt). Różnica wynosi więc 3.038,71 zł miesięcznie na niekorzyść powódki, zaś za okres 10 lat kwotę 364.645,20 zł. Gdyby pozwany wyremontował lokal przy ul. (...) w Ś. to powódka nie musiałaby płacić nowemu wynajmującemu czynsz wyższy o 3.038,71 zł miesięcznie. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko A., że kwota 364.645,20 zł stanowi szkodę powódki powstałą na skutek nie wykonania zobowiązania przez pozwanego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia art. 483 § 1 k.c., gdyż - co nie jest kwestionowane w apelacji - w pkt 9 umowy przedwstępnej z dnia 28 sierpnia 2015r. strony zastrzegły karę umowną w wysokości 150.000 zł za nie zawarcie, z winy pozwanego, umowy przyrzeczonej. Kara umowna została więc zastrzeżona w umowie na wypadek niewykonania przez pozwanego zobowiązania niepieniężnego.

Nie był trafny zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 476 k.c. w związku z art. 483 § 1 k.c. Strony w umowie przedwstępnej z dnia 28 sierpnia 2015r. zastrzegły karę umowną na wypadek opóźnienia w wykonaniu zobowiązania przez pozwanego, a nie na wypadek zwłoki w spełnieniu świadczenia. Rzeczą pozwanego było wykazać, że opóźnienie w wykonaniu zobowiązania było następstwem okoliczności, za które pozwany S. nie ponosi odpowiedzialności. Sąd Apelacyjny podziela uznanie Sądu pierwszej instancji, że pozwany okoliczności tej nie udowodnił. Pozwany w apelacji nie kwestionuje zarówno ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji jak i oceny zeznań świadków przesłuchanych w sprawie. Termin wykonania zobowiązania przez pozwanego tj. zakończenia wszelkich robót remontowo-adaptacyjnych i przystosowawczych lokalu został ostatecznie ustalony do dnia 31 maja 2016r., zaś umowę najmu pozwany zobowiązał się zawrzeć do dnia 17 czerwca 2016r. Pozwany dopiero w dniu 25 lutego 2016r. zamieścił ogłoszenie nr(...) w ramach zamówienia publicznego na wykonanie robót budowlanych, instalacyjnych i montażowych lokalu, który miał wyremontować na potrzeby powódki (vide: k. 184 akt). Nastąpiło to więc po prawie 6 miesiącach licząc od daty zawarcia umowy przedwstępnej (zawarta w dniu 28 sierpnia 2015r.) i po przeszło 2 miesiącach licząc od daty zawarcia aneksu do tej umowy, co miało miejsce w dniu 10 grudnia 2015r. Oferty mogły być składane do dnia 10 marca 2016r., zaś termin wykonania robót został określony na 31 maja 2016r. Na wykonanie prac pozostałoby, licząc od daty 10 marca 2016r., 2 miesiące i 3 tygodnie. Pozwany w dniu 29 marca 2016r. Nr postępowania ZP/4/16 zawiadomił o unieważnieniu postępowania, gdyż oferta z najniższą ceną przewyższa kwotę, którą zamawiający



(pozwany) zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia (vide: k. 193 akt). Przy czym w złożonych ofertach ceny wynosiły:

- 498.250 zł netto, 612.847,50 zł brutto,
- 386.109,12 zł netto, 479.912,99 zł brutto,
- 431.095,80 zł netto, 530.247,83 zł brutto,
- 467.966,79 zł netto, 575.599,15 zł brutto,
- 541.586,89 zł netto, 666.151,87 zł brutto

(vide: k. 191- 193 akt). Pozwany zaś na sfinansowanie zamówienia przeznaczył kwotę 300.000 zł netto, 369.000 zł brutto (vide: k. 193 akt). Oferta z najniższą ceną (386.109,12 zł netto) o 86.109,12 zł przewyższała środki finansowe, które pozwany miał przeznaczyć na sfinansowanie tego zamówienia. Skarżący w apelacji nie kwestionuje, że to pozwana Spółka wskazała kwotę 300.000 zł jako koszt wykonania robót remontowo-przygotowawczych lokalu. Przy czym pozwany ustalając w/w kwotę nie dysponował jakimkolwiek dokumentem z którego wynikałaby wartość prac do wykonania. Wina pozwanego polega więc na tym, że nieprawidłowo ustalił koszt wykonania robót skutkiem czego, za takim wynagrodzeniem, żaden z oferentów nie podjął się wykonania tych robót. Konsekwencją powyższego było unieważnienie postępowania przez pozwanego i nie wykonanie zobowiązania przez Spółkę.

Sąd Apelacyjny podziela zarzut pozwanego, że kara umowna w pkt 9 umowy przedwstępnej nr (...) z dnia 28 sierpnia 2015r. została zastrzeżona na wypadek niewykonania zobowiązania z winy pozwanego. Zdaniem Sądu wina pozwanego, jak to wskazano wyżej, została wykazana w niewykonaniu zobowiązania. Sąd pierwszej instancji w części zważeniowej zaprezentował rozważania dotyczące w ogóle instytucji kary umownej. Ustalił jednocześnie, że to wina pozwanego jest przesłanką od spełnienia której uzależniona jest możliwość zasądzenia kary umownej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego odstąpienie przez pozwanego od umowy było nieskuteczne. W umowie stron w ogóle nie zastrzeżono prawa odstąpienia od niej. Zastosowanie więc znaleźć mogłyby wyłącznie przepisy k.c. regulujące tą kwestię tj. art. 491 k.c. i art. 492 k.c. W ocenie Sądu, przy spełnieniu przesłanek wskazanych w tych przepisach, to powódka, a nie pozwany uprawniona byłaby do odstąpienia od umowy.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji o brak podstaw, w realiach niniejszej sprawy, do miarkowania wysokości kary umownej, którą to możliwość przewiduje art. 484 § 2 k.c. Zobowiązanie w ogóle nie zostało wykonane przez pozwanego, stąd ta podstawa miarkowania kary umownej w niniejszej sprawie nie znajdowała zastosowania. Pozwany w apelacji zarzucił, że kara umowna jest rażąco wygórowana. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 13 lutego 2014r. V CSK 45/13 (LEX nr 1472172) wskazał, że w przypadku dużej dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej a chronionym za jej pomocą interesem wierzyciela dopuszczalne jest zmniejszenie czyli tzw. miarkowanie kary umownej przez sąd na żądanie dłużnika; za zasadnicze kryterium oceny czy zastrzeżona kara umowna jest rażąco wygórowana uznaje się stosunek wysokości zastrzeżonej kary umownej do wysokości szkody doznanej przez wierzyciela. Jednak jak to już wyżej wskazano powódka na skutek nie wykonania zobowiązania przez pozwanego poniosła szkodę wynoszącą za okres 10 lat kwotę 364.645,20 zł. Szkodą więc przewyższa zasądzoną karę umowną o 214.645,20 zł. W tych warunkach uzgodnioną przez strony karę umowną nie można uznać za rażąco wygórowaną.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu pozwanego, że powódka domagając się zapłaty kary umownej nadużywa prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 23 marca 2017r. V CSK 393/16 (LEX nr 2306389) wskazał, że przez zasady współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c., należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania w stosunkach społecznych; przy ustalaniu ich znaczenia można więc odwoływać się do takich powszechnie używanych i znanych pojęć jak zasady słuszności, zasady uczciwego obrotu, zasady uczciwości czy lojalności; klauzula generalna musi być jednak wypełniona konkretną treścią odnoszącą się do

okoliczności sprawy rozpoznawanej przez Sąd. Stwierdzenie, że powódka nadużywa prawa podmiotowego wymaga ustalenia okoliczności pozwalających skonkretyzować, które działania pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w stosunkach społecznych. Pozwany w apelacji ograniczył się do przedstawienia swojej sytuacji, która – jego zdaniem – uzasadniać miała oddalenie powództwa z uwagi na nadużycie prawa przez powódkę. Nie wskazał jakiegokolwiek działania (zaniechania) powódki, które mogłoby świadczyć o naruszeniu przez A. zasad współżycia społecznego. Nie wyjaśnił nadto konkretnie która zasada miałaby zostać naruszona przez powódkę i w czym to naruszenie przejawiłoby się.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne z tym, że przedstawiając ustalenia Sądu pierwszej instancji podano już prawidłowe oznaczenie pozwanego. Wnioski płynące z tych ustaleń Sąd Apelacyjny aprobuje z wyłączeniem tego, że wierzyciel dla którego zastrzeżona została kara umowna nie ma obowiązku wykazywać, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 7 lipca 2005r. (...) (LEX nr 150649) wskazał, że wierzyciel, dla którego zastrzeżona została kara umowna nie ma obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody; dla realizacji przysługującego mu roszczenia o zapłatę kary umownej musi jednak wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Sąd Najwyższy w w/w orzeczeniu przedstawił rozważania dotyczące kształtowania się ciężaru dowodu przy odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c. oraz w sytuacji zastrzeżenia kary umownej. Sąd Apelacyjny aprobuje w pełni powyżej zaprezentowany pogląd Sądu Najwyższego. Biorąc powyższe pod rozwagę apelację pozwanego, stosownie do art. 385 k.p.c., oddalono.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji obciążając nimi pozwanego.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. sprostował oczywistą niedokładność jak chodzi o oznaczenie firmy pozwanego w rubrum zaskarżonego wyroku, gdyż z odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego numer KRS (...) wynika, że pozwany działa pod firmą S. (...)w Ś. (vide: k. 1018 akt).

Krzysztof Józefowicz Mariola Głowacka Maciej Rozpędowski

--	--	--